

**Odpowiedź na interpelacje
podczas obrad XXVII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 22 czerwca 2016 roku**

(...)

Ad. 17

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelację Pani radnej Edyty Śledziewskiej, której wprawdzie nie ma w chwili obecnej na sali obrad, stwierdziła, że udzieli odpowiedzi, ponieważ myśli, że sprawa ta wiele osób interesuje, a dotyczy rozstrzygnięcia konkursu w SP nr 7. Wyjaśniła, że wynik konkursu, każdego konkursu, to jest decyzja komisji. Komisja składała się z 9 osób i jest to decyzja komisji, że konkurs nie został rozstrzygnięty. Decyzji na piśmie jeszcze nie, ale na podstawie rozmowy z Panem Prezydentem może powiedzieć, że w szkole będzie przeprowadzony nowy konkurs na dyrektora SP nr 7. Pani radna wyraziła opinię o funkcjonowaniu szkoły, to prawda, ale zadała również pytanie, jak wygląda sytuacja zawodowa Pani Dyrektor. Przypomniała, że zgodnie z obowiązującym prawem dyrektor, którego kadencja się kończy, 31 sierpnia, w arkuszu organizacyjnym powinien przewidzieć dla siebie pełen wymiar godzin i myśli, że dla osób związanych z oświatą nie jest to żadna nowość. Stwierdziła, zostaliśmy postawieni przed nieco zaskakującym faktem. Nadmienila, że takie działanie podjął kandydujący i pracujący Dyrektor Kocoń i Dyrektor Drożyner, natomiast Pani Dyrektor SP nr 7 w arkuszu organizacyjnym, w projekcie, w maju 2016 roku, zaprojektowała godziny dydaktyczne, realizowane przez dyrektora szkoły w wysokości 7 godzin, dla dyrektora ze zniżką. Kiedy poinformowano ją o tym, poleciła Wydziałowi Edukacji, aby interweniował w tej szkole, bo chyba nie znamy przypadków w historii, że dyrektor przewidział dla siebie etat dyrektora przed konkursem. Przypomniała również, że wicedyrektorem, chociażby przykład „Wety”, również urzędująca Pani Dyrektor przewidziała etaty nauczycielskie. Stwierdziła, że po jej interwencji i wyraźnym poleceniu, aby Wydział Edukacji interweniował, Wydział Edukacji to uczynił, Pani Dyrektor zwiększyła ilość godzin do 11 godzin, więc znów była zmuszona prosić o interwencję. Była ponowna interwencja Wydziału Edukacji i Pani Dyrektor otrzymała informację o konieczności proporcjonalnego ograniczenia etatu. Informacja została przyjęta, ale nie było nadal korekty godzin. W tej sytuacji organ prowadzący zobowiązany jest do zaproponowania, w okresie ruchu służbowego, proporcjonalnego ograniczenia etatu, co jest zgodne z literą prawa. Oczywiście zostało to zrobione przed konkursem. Pisemna propozycja została odrzucona, mimo zawartego w piśmie pouczenia o zastosowaniu art. 20 Karty Nauczyciela wobec braku zgody na ograniczenia. W konsekwencji nie przydzielenie

godzin w pełnym wymiarze arkusza organizacyjnym 2016/2017 dla Pani Dyrektor przez Panią Dyrektor spowodowało dwa wyjścia prawne. Jedno, propozycji proporcjonalnego obniżenia godzin, co proponuje organ prowadzący i na to pozwala prawo, a w przypadku braku zgody, w tym przypadku nie było zgody ze strony Pani Dyrektor, zastosowanie art. 20 Karty Nauczyciela tj. rozwiązanie stosunku pracy. Konkludując stwierdziła, że dyrektor, którego kadencja kończy się 31 sierpnia, powinien w arkuszu organizacyjnym, przewidzieć dla siebie pełen wymiar godzin. Przedstawiła tę sprawę, żeby udokumentować, że wspólnie z Wydziałem Edukacji monitorowała sytuację. Dodała, że nastąpiła dosyć niebywała sytuacja i sądzi, że Państwo, którzy funkcjonują jako nauczyciele, dyrektorzy, pierwszy raz chyba spotykają się z taką sytuacją, że dyrektor planuje sobie etat dyrektora przed rozstrzygnięciem konkursu.

W odpowiedzi na interpelację radnego Wojtkowskiego, dotyczącą środków na profilaktykę wyjaśniła, że pierwszy otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w ramach Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2016 rok ogłoszono zarządzeniem z dnia 27 stycznia, na kwotę 774 tys. zł, a zarządzeniem kolejnym przyznano dotację w łącznej wysokości 696 tys. zł. Pozostała kwota z konkursu w wysokości 77 tys. zł, ale ponieważ mieliśmy kolejną uchwałę z dnia 30 marca 2016 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Łomży, w dziale ochrona zdrowia pojawiły się środki w wysokości 291 tys. zł, są to środki, które przechodzą na kolejne lata, z tytułu opłat za korzystanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i są to środki niewygasłe. Drugi otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w ramach ŁPPIRPA został ogłoszony zarządzeniem Prezydenta Miasta 6 maja, na łączną kwotę 326 tys. zł. Procedura konkursowa jest w trakcie. Termin ogłoszenia wyników upływa z dniem 30 czerwca 2016 roku. Dodała, że są po ocenach: formalnej i merytorycznej i zostaną przedstawione Panu Prezydentowi wyniki komisji do akceptacji, co nastąpi w najbliższych dniach.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą zatrudnienia w Ośrodku Interwencji Kryzysowej poinformowała, że wpłynęła jedna oferta. Pan radny pytał o zatrudnienie psychologa. Ofertę tę złożyła Pani Aneta Kempa i została zatrudniona.

Odnosząc się do interpelacji radnej Anny Godlewskiej w sprawie realizacji Programu 500+. Wg stanu na 2014 rok dzieci do 18 roku życia na terenie miasta było ok. 11 tysięcy. Na dzień 22 czerwca wpłynęło 4.220 wniosków, wydano 3.383 decyzje, do rozpatrzenia zostało 837 wniosków, przy czym każdego dnia wydawane są decyzje, a więc sytuacja jest naprawdę dynamiczna. Wypłacono świadczenia dla 4.903 dzieci na kwotę ponad 7 mln. zł i jest to stan na dzień dzisiejszy.

Odnosząc się do interpelacji radnego Borysewicza, dotyczącej Łomżyńskiego Forum Samorządowego poinformowała, że w związku z tym, iż interpelacja zawierała kilka elementów, odpowiedź zostanie przedstawiona na piśmie.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta.

Poinformował, że pozwoli sobie na udzielenie odpowiedzi na kilka interpelacji, natomiast na wszystkie radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

Stwierdził, że bardzo ucieszył się, że nasza reprezentacja osiąga sukcesy na Mistrzostwach Europy i niezwykle żałuje, że podobnie jak w innych miastach w Polsce, w Łomży nie powstała strefa kibica. Od miesiąca marca Wydział Promocji i Komunikacji Medialnej rozpoczął działania mające na celu utworzenie strefy kibica. Nie chciałby po kolei przedstawiać, jak wyglądała procedura, a skupił się tylko na głównych aspektach. Poinformował, że w miesiącu lutym otrzymaliśmy informację od UEFA, że cena ma wynosić 500 euro. W międzyczasie doszło do innych działań, w wyniku których, mimo usilnych prób ze strony Urzędu Miasta o deklarację odnośnie kwoty, dopiero pod koniec maja, dokładnie 24 maja, otrzymaliśmy informację od POLSAT-u, że w przypadku strefy kibica do 100 osób, kwota ma wynosić 152 tys. zł. W związku z tym miasto odstąpiło, zrobiły to też pozostałe samorządy. Jeżeli chodzi o umowę, o którą pytał Pan radny, a którą miasto zawarło na wynajem telebimu wyjaśnił, że miasto odstąpiło od tej umowy powołując się na przesłankę, która zawarta jest w treści umowy, że z przyczyn od nas niezależnych możemy odstąpić od umowy. Konsultując z innymi samorządami w Polsce czujemy się wprowadzeni w błąd przez UEFA i TV i uważamy, że w tym przypadku zaistniały czynniki, na które jako organizator planowanej strefy kibica, nie mieliśmy wpływu. Dodał, że w umowie jest zapis, że w przypadku odstąpienia, kwota tzw. kara wynosi kilka %. W kolejnych dniach otrzymaliśmy informację od firmy, że poszłaby z nami na ugodę w wysokości 30 %. My uważamy, że są to przesłanki od nas niezależne i podobnie jak inne samorządy, odstąpiliśmy od umowy. Zobaczymy jak to dalej się potoczy, sprawa na pewno będzie rozwijana.

Odpowiadając w dalszym ciągu na interpelację radnego Borysewicza, odnośnie strategii promocji miasta, stwierdził, że jest to dokument międzywydziałowy, tworzony dla całego miasta i nie jest to tylko dokument Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji. W ramach współpracy międzywydziałowej oraz planów tworzenia takiej strategii m.in. często przywoływana przez radnych strategia sportu, strategia rozwoju turystyki, założenia polityki kulturalnej, założenia polityki senioralnej, kierunków rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, wszystko to ma zawierać strategia promocji miasta. Stwierdził, że wielokrotnie był proszony przez Państwa radnych na Komisjach, w szczególności na Komisji Sportu i był informowany, że radni oczekują, że wreszcie powstanie takowa strategia, nawet chyba w planie pracy Komisji zostało to ujęte na miesiąc lipiec, a także w Programie Rozwoju Miasta Łomży. Wyjaśnił, że nie chce uciekać od tego typu dokumentu, jest to wydatkowanie środków publicznych, ale jest zapotrzebowanie społeczne na tego typu dokumentację. Dobrze, że jest to jedna dokumentacja, że nie robimy oddzielnie różnych strategii, a ponadto za 2 lata będzie 600-lecie obchodów nadania praw miejskich i to go intrygowało w tej strategii, która ma być pisana. Wstępnie otrzymał informację, że koszt opracowania takiej strategii to kwota nawet ok. 100 tys. zł, co dla niego była to kwota przerażająca. Decyzją Rady Miejskiej została zabezpieczona kwota 60 tys. zł na napisanie strategii i cieszy się, że

wpłynęły oferty, które są poniżej tej kwoty. W sumie wpłynęło 10 ofert, z których wynika, że jest to kwota o połowę mniejsza. Po rozstrzygnięciu wszyscy mieszkańcy otrzymają taką informację. Cieszy się, że kwota jest o wiele niższą, niż wcześniej myślał.

Odnosząc się do umowy z Browarem Łomża wyjaśnił, że jako miasto nie mamy podpisanej takiej umowy. Taką umowę z browarem ma podpisaną MDKDŚT, z tego co wie, umowę ma podpisaną również ŁKS 1926, natomiast miasto takiej umowy, przynajmniej w okresie jego kadencji, nie podpisywało. Poinformował, że może udzielić odpowiedzi jakie to są kwoty w przypadku gościńca, ponieważ jest to nasza jednostka, więc taką kwotę można podać. Kwota ta pojawiała się przy okazji spotkań z działaczami ŁKS, ale jeśli będzie taka potrzeba, to na pewno skierujemy pytanie do Prezesa.

Stwierdził następnie, że wczorajsze „walne” w MPWiK-u zbiegło się z referendum pracowniczym, które odbyło się w spółce miejskiej. Pytania nie były trudne i każdy z nas siedzący na tej sali, gdyby pracował w spółce miejskiej, zagłosowałby tak samo. Ze swojej strony, w trakcie rozmów ze związkami zawodowymi, nawet wczoraj miał taką sposobność rozmawiać z dwoma przedstawicielami rady nadzorczej, którzy są przedstawicielami pracowników, uspakajał, że nikt nie przedstawił tematu zwolnień w spółce. Wczoraj było to podkreślane wielokrotnie, że zatrudnienie w spółce wynosi 112-113 osób i jest to zatrudnienie minimalne i wg informacji przekazywanych przez zarząd, że nie można robić ruchów w kierunku redukcji etatów, bo spółka nie będzie wówczas funkcjonowała tak, jak powinna. Dodał, że być może zbiegło się to z tym, że pojawiały się głosy krytyczne w stosunku do działalności zarządu spółki. Poinformował, że w dniu wczorajszym Zarząd MPWiK nie otrzymał absolutorium. Powołana została nowa Rada Nadzorcza, która przyjrzy się działalności Zarządu, dokona pewnej wykładni i oceny.

Odpowiadając na interpelację radnego Zbigniewa Prosińskiego odnośnie Centrum Zarządzania Kryzysowego wyjaśnił, że w między czasie skonsultował się z osobami, które odpowiadają za zarządzanie kryzysowe w Urzędzie Miejskim. Takie rozmowy były prowadzone również przez niego, bo został poinformowany o tym, że od dłuższego czasu, jest to sprawa z poprzednich lat, z poprzednich kadencji, nie został wdrożony ustawowy nakaz, o którym mówił Pan radny. Dodał, że jest to w chwili obecnej w trakcie realizacji. Patrzymy jak można to w sposób dogodny dla naszego miasta rozwiązać, ponieważ przyjęcie takiego centrum zarządzania kryzysowego w wersji optymalnej powoduje, że koszty funkcjonowania centrum zarządzania kryzysowego o wiele się zwiększają dlatego, że przez 24 godziny ktoś musi być na dyżurce. Musielibyśmy mówić o tej sprawie w kontekście nowo zatrudnianych osób. Przypomniał, że mówił dzisiaj, że nowe zadania dochodzą do Urzędu Miasta, zatrudnienie jest na stałym poziomie, ale trzeba dyskutować i szukać prób rozwiązania. Są rozwiązania przejściowe, które spowodowałyby, że byśmy realizowali to, do czego jesteśmy zobligowani. Dodał, że niedługo zapadną decyzje w tym temacie.

Poinformował, że do interpelacji dotyczących kwestii inwestycyjnych odniesie się Pan Prezydent Garlicki. Nie mniej jednak stwierdził, że sprawa chodników przy ul.

Sosnowej jest ważna i jak najbardziej widzi potrzebę ich realizacji, co będzie wdrażane. Podobnie progi zwalniające, które z perspektywy mieszkańców osiedla są bardzo istotne i do zrealizowania przez Urząd Miasta.

Jeżeli chodzi o PG 1, to taki wniosek nie wpłynął do Urzędu Miasta. Gdyby wpłynął, to wówczas można by było nad tym wnioskiem dyskutować. W ubiegłym tygodniu, wspólnie z Panią Prezydent Muzyk, był na wizytacji w szkole, oglądał jak realizowana jest inwestycja i jest tam potrzeba budowy boiska, w kontekście całego kompleksu, który buduje się w pobliżu. Uczniowie gimnazjum, czego był świadkiem, kiedy jest ładna pogoda, zajęcia w-f mają na alejkach parku Jana Pawła II, więc jak najbardziej jest za. Dodał, że oczekuje ruchu ze strony dyrekcji. Jeżeli taki wniosek zostanie skonstruowany, wówczas będziemy mogli wspólnie rozpatrywać ten wniosek, szukać środków zewnętrznych, które są w Ministerstwie Sportu.

Odnosząc się do kwestii oświetlenia wyjaśnił, że na dzisiejszej sesji, obok rozmów o ŁSK i sporcie, znalazł się jeszcze jeden bardzo istotny wniosek, bo ponad 0,5 mln. zł zostało, decyzją Rady Miejskiej na jego wniosek, przekazane na remont słupów oświetleniowych, co zgłaszali mieszkańcy miasta. Zauważył, że słupy nie były wymienne ponad 20 lat, zagrażają bezpieczeństwu i taki wniosek został skierowany do Rady Miejskiej i nad tym głosowała dzisiaj Rada Miejska. Nie wie czy ma to związek z interpelacją złożoną przez Pan radnego, ale na pewno wydział merytoryczny odniesie się do tego.

Jeżeli chodzi o użytkowanie wieczyste stwierdził, że temat jak najbardziej do zrealizowania. Dodał, że przez okres wakacyjny będzie mógł się temu jeszcze mocniej przyrzeć i stosowaną uchwałę do Rady Miejskiej skierować, ponieważ jest takie zapotrzebowanie, co bardzo mocno wybrzmiało w treści interpelacji radnego Mieczkowskiego.

Stwierdził, że ul. Dworna, położona w obrębie Starówki, jak najbardziej wymaga remontu. Jest dokumentacja techniczna i rozpatrujemy czy tę ulicę w tym roku, a może 2018 r. nie zgłosić do tzw. „schetyńówek”. Jeżeli nie w tym roku, to na pewno w roku następnym, w którym dojdzie jeszcze druga ulica, która też jest rozpatrywana i patrzymy pod kątem ilości punktów, które moglibyśmy otrzymać, żeby nie było takich sytuacji, jak w tym roku, że z listy rezerwowej otrzymaliśmy dofinansowanie. Chcielibyśmy być na tej podstawowej liście.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelacje radnych dotyczące remontów i bieżących napraw poinformował, że ponad 0,5 mln. zł zostało przekazane na przebudowę, naprawę chodników, parkingów. Wynika to z przeglądu wiosennego tych traktów. Bardzo wiele chodników, zgodnie z interpelacjami radnych, mieszkańców i po przeglądzie wiosennym, zostanie naprawionych i wyremontowanych. Dodał, że renegecja umowy i możliwość odliczenia VAT-u od spraw związanych z zagospodarowaniem cmentarza, pozwoliło nam wygospodarować niemal 100 tys. zł i te środki przeznaczaliśmy na chodniki na cmentarzu. Wszyscy widzą i było to zgłaszane, że chodniki są zrobione w sposób zadziwiający, nagle się kończą, potem się zaczynają.

Są też dziury i przy bardziej obfitych opadach jest to utrudnienie dla wszystkich, którzy przychodzą na cmentarz. Stąd też te zaoszczędzone środki przeznaczymy na chodniki na cmentarzu. Myśli, że na koniec wakacji, nie będzie w ogóle problemów komunikacyjnych na cmentarzu przy ul. Przykoszarowej. Poinformował, że jednocześnie trwają prace przy nowej części cmentarza i też niedługo będą ukończone.

Odpowiadając na interpelację radnego Zwierzyńskiego, dotyczącą placu zabaw dla dzieci z niepełnosprawnością stwierdził, że jest to bardzo dobra interpelacja i w tym drugim etapie będziemy chcieli w jakiś sposób to zrealizować.

Odnosząc się do interpelacji w sprawie szaletu miejskiego stwierdził, że już w lipcu szalet będzie stał i ten okres wycieczkowy, wakacyjny będzie dobrym momentem, że mieszkańcy odczują udogodnienie i komfort w tym miejscu. Dodał, że będzie to profesjonalny o wysokim standardzie szalet miejski.

Uzupełniając wypowiedź Pana Prezydenta odnośnie modernizacji ul. Dwornej stwierdził, że jest już przygotowana dokumentacja, więc jak gdyby zdecydowaliśmy, że będziemy chcieli ją wyremontować, bo jest taka konieczność, natomiast będzie dość trudno znaleźć finansowanie w tzw. „schetynówce”, ponieważ ta ulica będzie miała mało punktów, bo np. nie ma tam możliwości rozbudowania jej o ścieżki rowerowe, czy zatoczki dla autobusów, a to jest bardzo mocno punktowane w „schetynówkach”. Natomiast przymierzamy się z tym projektem, który właśnie jest rysowany, do rewitalizacji Starego Miasta i myśli, że w tym pakiecie inwestycji, które będziemy tam przedkładać, mając gotową dokumentację, będziemy chcieli to zrealizować. Dodał, że na pewno jest to jedna z kluczowych dróg na Starym Mieście, która powinna być w wysokim standardzie.

Jeżeli chodzi o bieżące awarie, czy problemy, czy komunikacyjne, czy z oświetleniem, to jeszcze w tym miesiącu uruchomimy aplikację, stronę internetową info Łomża, gdzie będzie można w bardzo prosty sposób zgłosić taką awarię. Zgłoszenie trafi na właściwe biurko i będzie reakcja no i niemalże natychmiastowa. Na pewno informacja do osoby zgłaszającej i możliwość monitoringu, postępu prac w zgłoszonej sprawie. Funkcjonalność i możliwości info Łomża postara się przedstawić na następnej sesji.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Miasta na temat strategii stwierdził, że rok temu była strategia zrównoważonego rozwoju miasta Łomży i w tej strategii były konsultacje społeczne. Odbływały się spotkania o godz. 10.00 w ciągu dnia, gdzie nie wszyscy mogli w nich uczestniczyć. Były niby grupy powołane i z tego względu w tamtej strategii nie było ani słowa o sporcie, pomimo tego, że była przewodnicząca komisji, która się tym zajmowała. Zwrócił uwagę, że strategię będzie robiła firma zewnętrzna. Uważa, że mieszkańcy najlepiej wiedzą, co w Łomży potrzeba tak naprawdę. Jeśli chodzi o sport, również ma zupełnie inne zdanie, które przedstawiał na swojej Komisji. Nie chciałby tego rozwijać, wystarczy przeczytać protokół z Komisji. Zwrócił się z zapytaniem, czy firma zewnętrzna jest w stanie zrobić nam prawidłowo strategię rozwoju miasta Łomży w poszczególnych dziedzinach. Uważa, że

niekoniecznie. Uważa, że firma zewnętrzna może nam pomóc w tym, żeby to zrobić, ale niekoniecznie zrobić, bo wszyscy mieszkańcy Łomży, wiedza jakie są problemy w mieście i wiedzą czego oczekują we wszystkich dziedzinach życia. Zasugerował, aby wyszło to najpierw od mieszkańców miasta Łomży, od ludzi, którzy znają się na poszczególnych dziedzinach, sfera życia w Łomży, znają rzeczywistość łomżyńską, a nie firma zewnętrzna robi badania, pytania, konsultacje i przygotowuje strategię, która tak naprawdę, oby się mylił, nic nam nie da.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdził, że firma zewnętrzna, która została wybrana, będzie koordynować działania związane z napisaniem strategii promocji miasta Łomża. W ramach tego przewidziane są konsultacje z mieszkańcami miasta i to Rada Miejska podejmie uchwałę w tej sprawie.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Zwrócił uwagę, że Komisja przez 5 lat prosi o strategię rozwoju sportu łomżyńskiego i to nie jest to samo. Ma zupełnie inne pomysły na to, żeby uniknąć takich sytuacji, jaka miała miejsce dzisiaj, że musimy w ostatniej chwili dawać pieniądze. Poprosił Pana Prezydenta o przesłuchanie taśmy z Komisji, gdzie wszystko zostało powiedziane.

Maciej Borysewicz – radny

Stwierdził, że do zabrania głosu sprowokowała go wypowiedź radnego Wojtkowskiego. Jeżeli chodzi o strategię, to dobrze, że ona jest i jeżeli mamy za nią zapłacić, to należy postawić pewne wymagania postawić przed firmą zewnętrzną. Zapoznał się ze szczegółową specyfikacją i trochę go zdziwiły 3 osie priorytetowe i bardzo zamknięte obszary w tych osiach, ale to jest nawiązanie do umów z browarem. Uważa, że jest to ważne, bo ludzie mówią, że miasto Łomża, jako nazwa geograficzna jest wykorzystywana w promocji firmy prywatnej, którą jest Browar Łomża. Oczywiście jest to chwalebne z tym, że nie jest to ten sam browar, który powstał w latach 70 –tych i był jedynym, prawdziwym browarem w mieście. W chwili obecnej jest to wielki koncern, a piwo Łomża jest rozlewane w kilku miejscach w Polsce, więc trzeba mieć tego świadomość. Chodzi mu o to, żeby znaleźć sposób, aby miasto mogło kreować nazwę Łomża, a nie tylko Łomża jako nazwa, która wiąże się z piwem, a tym bardziej teraz z łomżyngiem i cyber Marianem. Chodzi o to, żeby nie tracić z oczu tej wartości naszego miasta na 600-lecie, żeby nie przyjechał cyber Marian za 2 lata i w trakcie 600-lecia chodził z leżakiem, w krótkich spodenkach i mówił, że on się łomżynguje. Osobiście sobie tego nie życzy.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął realizację pkt-u 17.

(...)